

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI  
„5TH ANNUAL MEETING OF EUROPEAN SOCIAL COGNITION NETWORK”  
PADWA, 4-7 WRZEŚNIA 2003 ROKU

European Social Cognition Network (ESCON) skupia najlepszych europejskich<sup>1</sup> psychologów zajmujących się poznaniem społecznym. Doroczne konferencje organizowane przez ESCON (finansowane przez European Science Foundation i ośrodki naukowe uczestniczących krajów; polską instytucją zaangażowaną w ten projekt jest Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej) są bardzo prestiżowe: liczba miejsc dla uczestników z danego kraju uzależniona jest od liczby artykułów na temat społecznego poznania, opublikowanych przez naukowców z tego kraju w międzynarodowych pismach (Polska otrzymała w tym roku 2 miejsca, najwięcej – 17! – Holandia). Wzięcie udziału w konferencji wymaga aplikowania do krajowego koordynatora (w Polsce funkcję tę pełni prof. Grzegorz Sędek), który dokonuje selekcji stosownie do otrzymanej liczby miejsc. W tegorocznej konferencji dwa polskie miejsca przypadły Sylwii Bedyńskiej, która przygotowała referat „Cognitive deficits in the stereotype threat situation” (współautorstwo: Aneta Brzezicka-Rotkiewicz i Grzegorz Sędek) oraz Ewie Antczak (referat pt. „Narrative mode of person impression blocks use of stereotypes at the unconscious level”; badania wykonane pod kierunkiem prof. Jerzego Trzebińskiego). Marek Drogosz wziął udział w konferencji dzięki uprzejmości prof. Grzegorza Sędko oraz organizatorów<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> W listopadzie 2003 ESCON połączyła się z bliźniaczą organizacją amerykańską PMIG (*Person Memory Interest Group*), tworząc ISCON – *International Social Cognition Network*.

<sup>2</sup> Marek Drogosz składa serdeczne podziękowania prof. Grzegorzowi Sędkowi, który nie mogąc sam jechać odstąpił mu własne miejsce. Dziękuję też Organizatorom (w szczególności Anne Maas), którzy przysłali mu stosowne zaproszenie i potraktowali go jak pełnoprawnego członka polskiej ekipy (jego prezentacja „Dynamic social cognition: Narrative thinking” została przyjęta nieformalnie, ponieważ nie mogła się już znaleźć w oficjalnym programie).

Poziom konferencji był bardzo wysoki. Przede wszystkim należy wspomnieć o czterech godzinnych wykładach zaproszonych gości, niekwestionowanych liderów poznawczej psychologii społecznej, profesorów: Vincenta Yzerbyta, Galena Bodenhausena, Güna Semina oraz Stevena J. Shermana. Szczególnie zapadł nam w pamięć wykład prof. Shermana, który zaprezentował – w szerokim kontekście społecznego poznania – technikę wyobrażania sobie przyszłości (*prefactual thinking*; komplementarne wobec *counterfactual thinking*, odnoszącego się do przeszłości) jako sposób zmniejszania oporu wobec perswazji. Okazuje się, że takie „myślenie prefaktualne” pozwala na zmniejszenie „antycypowanego żalu” i ułatwia podejmowanie decyzji. Pozostałe trzy wykłady poświęcone były stereotypom. Vincent Yzerbyt dowodził zaskakującej tezy, że zasoby poznawcze są używane do podtrzymywania stereotypów (za pomocą dwóch strategii: informacyjnej i normatywnej). Galen Bodenhausen przedstawił szeroką perspektywę badań nad aktywacją i hamowaniem stereotypów jako „tożsamości społecznych”. Gün Semin nawoływał, aby badać stereotypy w ich „dzikiej naturze” (tytuł jego wykładu brzmiał: „Stereotypes in the wild”): zamiast analizować w laboratorium „nieistniejące superstruktury”, należy badać komunikację w realnych sytuacjach społecznych – poznanie społeczne służy przecież „akcji i interakcji”.

Godna odnotowania była wysoka jakość większości pozostałych wystąpień, także bardzo młodych osób<sup>3</sup>. Ze względu na kompetentne grono słuchaczy nie trzeba było przypominać w swoich referatach rzeczy oczywistych, a zatem zaledwie 20 minut, jakie każdy mówca miał na przedstawienie własnych badań, mogło być w większości wypełnione prezentacją wyników bez przesadnie rozbudowanego wstępu teoretycznego. Dyscyplina czasowa była ściśle przestrzegana, choć niekiedy burzliwe dyskusje nad wynikami lub wnioskami przeciągały się na lunch czy obiad. Żałować można, że obrady toczyły się w trzech równoległych sesjach; wciąż trzeba było wybierać z różnych, często równie atrakcyjnych tematów. Ze względu na brak miejsca wymienimy tylko kilka przykładów tytułów sesji oraz poruszanych w nich tematów: sesja „Implicit and explicit attitudes” – R. Calitri i R. Brown: *Group identity moderates correspondence between implicit and explicit prejudice*; sesja Decision making – A. Dijksterhuis *When not to think: The role of conscious and unconscious processes in decision making*; sesja The representation of the self and social categories – P. Broemer i M. Diehl *Feature matching and ingroup identification: Some cognitive implications of self-ingroup social comparison*; sesja Persuasion – M. Lima, G. Maio i G. Thomas, *The role of self-persuasion in temptation*; sesja Power – T. Schubert *The power in your hand: Gender differences in bodily feedback effects of power-related gestures*; sesja Priming – I. Vaes i P. Paladino *Human or not human: Perverse effects of uniquely human emotions in intergroup relations*, Stereotypes and impression formation – I. Keller *The biological*

---

<sup>3</sup> W tym niezwykle interesujące i ponadprzeciętne wystąpienia Sylwii Bedyńskiej i Ewy Antczak.

*component of psychological essentialism: Essentialist beliefs and how they relate to stereotyping and prejudice.* Tak więc trzy dni trwania konferencji były wypełnione intensywną wymianą doświadczeń, pomysłów badawczych i oczywiście nawiązywaniem znajomości.

Jak przystało na konferencję dotyczącą poznania społecznego, poznawcze aspekty konferencji nie przesłoniły aspektów społecznych. Oryginalnym pomysłem na *social event* była organizacja biegu patrolowego po Padwie. Sądziłyśmy, że większość potraktuje słowo „bieg” bardzo umownie, ale byliśmy w błędzie. Zwycięzca – Frank van Overwalle – pokonał dystans ok. 8 km krętymi uliczkami w 40 minut, odnajdując w tym czasie wszystkie 17 ukrytych punktów kontrolnych (czas MD: 1 godz. 13 min). Organizatorzy mieli jednak jeszcze jedną niespodziankę: identyczną nagrodę jak zwycięzca otrzymał ostatni na mecie Guido Peeters, który pokonał dystans w 4 godziny, zaglądając przy tym do sklepów, by kupić kilka książek i płyt!

Warto w tym miejscu podkreślić, że konferencja w urokliwej Padwie zorganizowana została perfekcyjnie: okazało się, że główny organizator prof. Luciano Arcuri oraz jego współpracownicy: prof. Anne Maas, dr Luigi Castelli, dr Mara Cadinu, Cristina Zogmaister, Jeroen Vaes (który pełnił funkcję koordynatora i informatora) i tworzą nie tylko silny zespół naukowy, ale także menedżerski!

Miejsce organizacji spotkania było znakomitym pomysłem także z innych niż wspomniane wcześniej powodów. Włochy we wrześniu kuszą piękną pogodą, a Padwa jest znakomicie położona pod względem geograficznym, gdyż pozwala na łatwe zwiedzenie Wenecji oraz Werony, co zdecydowaliśmy się wykorzystać, przyjeżdżając dwa dni przed konferencją i zostając dzień dłużej. O urodzie obu miast nie trzeba nikogo przekonywać. Udało nam się jednak zaobserwować interesujący zwyczaj uniwersytecki. Zwiedzając Weronę, zauważyliśmy dziwny korowód młodych ludzi. Na czele szła dziewczyna w tiulowej spódnicy z naręczem róż. Jej towarzysze na cały głos śpiewali piosenkę zaczynającą się od słów „Dottore, dottore...”, potem wskazywali na jakąś osobę, a dziewczyna całowała tę osobę w policzek i dawała jej różę. Pewien mnich był bardzo zdziwiony całusem, a cała grupa miała sporo uciechy. Zapytaliśmy, o co chodzi. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że dziewczyna właśnie obroniła pracę doktorską i rozdając kwiaty dziękuje swemu miastu za ten sukces.

*Sylvia Bedyńska, Ewa Antczak, Marek Drogosz  
Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie*